

Wsteczne odliczanie czas zacząć. W sobotni wieczór, na deser 34 serii spotkań Serie A dojdzie do pojedynku Fiorentiny z Romą. Vincenzo Montella, który w roli trenera Viola zawsze przegrywał ze swoją byłą drużyną, spróbuje przełamać fatalną passę. Rudi Garcia z kolei, ma szanse pobicia i wyrównania kolejnych klubowych rekordów i jak zawsze, będzie stawiał na zwycięstwo. W sobotni wieczór dojdzie, zdaniem komentatorów, do pojedynku najpiękniej grających zespołów Serie A. Zapowiada się świetny mecz.

Dotychczas zespoły spotykały się ze sobą 150 razy (w tym raz w sezonie 1989/1990 w dogrywkowym meczu o grę w Pucharze UEFA). 47 z tych spotkań wygrali gracze Fiorentiny, 46 piłkarze Romy, a 57 potyczek kończyło się podziałem punktów. Jeśli chodzi o pojedynki rozegrane na Artemio Franchi, lepsi są oczywiście gospodarze, którzy wygrywali 33 razy przy 12 zwycięstwach Giallorossich. W ostatnich sezonach Giallorossim wiodło się we Florencji, w Serie A, różnie. Przed rokiem wygrali 1-0 po голу Osvaldo, dwa lata temu przegrali 0-3, a w sezonie 2010/2011 padł remis 2-2. Licząc również Coppa Italia, Giallorossi legitymują się dziś serią czterech wygranych z Fiorentiną. Ostatnie zwycięstwo miało miejsce na początku grudnia. Gol Destro przesądził o wyniku 2-1.

W sobotę, napastnik, który znajdował się w świetnej formie, nie wystąpi. Podobnie jak w następnych dwóch meczach. Trybunał sprawiedliwości odrzucił w tygodniu odwołanie Romy w sprawie zawieszenia na trzy kolejki za incydent ze spotkania z Cagliari, przez co Destro odpocznie do spotkania z Juventusem. Siedem bramek napastnika w ostatnich meczach przyczyniło się do wygranych z Udinese, Chievo, Torino, Sassuolo i wreszcie z Cagliari, gdzie zaliczył hat-tricka. Roma pokonała też w międzyczasie Parmę i Atalantę, co złożyło się na serię siedmiu wygranych z rzędu. Z zespołem z Bergamo Destro nie zagrał, ale mimo tego kondycja ofensywy wyglądała całkiem nieźle. Trafienia zaliczyli bowiem Ljajic i Gervinho, a w bramkowych akcjach brał też udział Totti. Sukcesem ostatnich tygodni jest przede wszystkim właśnie dobra gra w ofensywie. Po małych kryzysach w grze w ataku (0-0 z Lazio i 0-3 z Napoli), potem (1-0 z Bologną, 0-0 z Interem i 0-1 z Napoli), podopieczni Rudiego Garcii rozstrzelali się na dobre. W ostatnich siedmiu spotkaniach kibice zobaczyli aż 19 bramek i ani razu drużyna nie schodziła poniżej dwóch trafień. Co więcej, pięć z tych meczów Giallorossi wygrali dwoma golami. Nieco słabiej w porównaniu do początku sezonu spisywała się defensywa, która pozwoliła strzelić rywalom siedem bramek i tylko outsiderzy typu Chievo i Sassuolo nie znaleźli drogi do bramki De Sanctisa.

Mimo tego Roma pozostaje najrzadziej pokonywanym zespołem w Serie A. Giallorossi stracili 19 goli w 33 meczach i prowadzą w tej statystyce, zdecydowanie przed resztą zespołów, razem z Juventusem. Niestety, zespół z Turynu, mimo takiego samego bilansu bramkowego jak Giallorossi, ma dziś osiem punktów więcej, co jest bardzo dużą przewagą na pięć kolejek przed zakończeniem sezonu. Duże nadzieje wiązali kibice z poniedziałkowym pojedynkiem Juventus z Udinese, niestety, zakończyło się gładkim zwycięstwem zespołu Conte i utrzymaniem ośmiopunktowej przewagi nad Romą. Owe punkty to przede wszystkim efekt lepszej gry przed własną publicznością, gdzie Juventus wygrał wszystkie mecze, przy trzech remisach Giallorossich. Jeśli chodzi o wyjazdy, Giallorossi zdobyli tam do tej pory 34 z 79 punktów. Z ostatnich pięciu wyjazdów przywieźli 12 oczek, przegrywając z Napoli i pokonując Bolognę, Chievo, Sassuolo i Cagliari.

Czwarty wynik, jeśli chodzi o występy na terenie rywali ma Fiorentina. Zespół Viola jest z kolei szósty w lidze jeśli chodzi o grę przed własną publicznością i głównie z tych względów stracił w pewnym momencie szanse na dogonienie Napoli. Podopieczni Montelli przegrali bowiem trzy z ostatnich pięciu meczów na własnym boisku. Fiorentinę ogrywały Milan, Inter i Lazio, a więc zespoły walczące nadal o grę w Lidze Europejskiej. Viola udało się ograć Chievo i Udinese. Jeśli chodzi o awans do pucharów, ten zespół Montelli ma zapewniony. Choć ligowa matematyka nie otwiera w pełni tej szansy, zespół Fiorentiny ma też wejście boczną furtką. Viola jest bowiem w finale Coppa Italia, w którym zagra z Napoli. Nawet porażka zapewni Fiorentinie grę w eliminacjach „pucharu pocieszenia”. Pomimo tego, priorytetem drużyny jest jak najlepsze zakończenie sezonu, a więc zajęcie czwartego miejsca w tabeli. Podopiecznych Montelli naciska Inter, który ma pięć punktów mniej, a i szósta Parma może jeszcze wprowadzić zaniepokojenie. Szanse na trzecie miejsce i awans do eliminacji Ligi Mistrzów wydają się iluzoryczne. Dziewięć punktów straty do regularnie zdobywającego punkty Napoli wydaje się być zbyt dużym dystansem.

Na taką pozycję Fiorentiny, która miała walczyć o Ligę Mistrzów, wpłynął na pewno natłok meczów (zespół grał także w Lidze Europejskiej, gdzie odpadł w 1/8 finału z Juventusem) oraz kontuzje graczy, którzy mieli stanowić o sile ofensywy drużyny. Mario Gomez stracił praktycznie cały sezon, a Giuseppe Rossi został wykluczony na całą drugą rundę. Przez to pogorszyły się na pewno zdolności ofensywne zespołu, który dla przykładu, między 24 a 32 kolejką, a więc w dziewięciu kolejnych meczach, zdobył tylko dziewięć bramek, tracąc ich tyle samo. Wreszcie w ostatniej kolejce podopieczni Montelli zdobyli pięć bramek, pokonując na wyjeździe, 5-3, Hellas Verona i odnosząc drugą wygraną z rzędu. Drużyna Fiorentiny jest więc w ostatnim czasie dosyć zaskakująca. Porażki na własnym boisku przeplata z wyjazdowymi wygranymi. Obok Verony, ograła w 29 kolejce, na San Paolo, Napoli.

-

-

Forma Fiorentiny:

13.04.2014, 33 kolejka Serie A: Verona - FIORENTINA **3-5** (Cuadrado, Aquilani **x2**, Valero, Matri)

06.04.2014, 32 kolejka Serie A: FIORENTINA - Udinese **2-1** (Cuadrado, Rodriguez)

30.03.2014, 31 kolejka Serie A: Sampdoria - FIORENTINA 0-0

26.03.2014, 30 kolejka Serie A: FIORENTINA - Milan 0-2

23.03.2014, 29 kolejka Serie A: Napoli - FIORENTINA **0-1** (Joaquin 87')

Forma Romy:

12.04.2014, 33 kolejka Serie A: ROMA - Atalanta **3-1** (Taddei, Ljajic, Gervinho)

06.04.2014, 32 kolejka Serie A: Cagliari - ROMA **1-3** (Destro **x3**)

02.04.2014, 22 kolejka Serie A: ROMA - Parma **4-2** (Gervinho, Totti, Pjanic, Taddei)

30.03.2014, 31 kolejka Serie A: Sassuolo - ROMA **0-2** (Destro, Bastos)

25.03.2014, 30 kolejka Serie A: ROMA - Torino **2-1** (Destro, Florenzi)

Do dyspozycji Rudiego Garcii wracają Pjanic i Florenzi, zawieszeni w meczu z Atalantą z powodu kumulacji żółtych kartek. W związku z zawieszeniem nie zagra niestety Destro. Jego miejsce w składzie zajmie albo powracający do gry Florenzi, albo Ljajic, który pokazał się przed tygodniem z dobrej strony. Pod znakiem zapytania stoi obsada lewej obrony. Po kilku meczach Romagnolego na tej pozycji, w ostatnim zagrał Dodo. Z Fiorentiną tymczasem możemy zobaczyć Torosidisa, z uwagi na potrzebę bardziej defensywnej gry i zatrzymania Cuadrado. Romagnoli bowiem grał w tygodniu w meczu reprezentacji młodzieżowej i nie trenował regularnie z zespołem.

Przypuszczalny skład Fiorentiny:

Neto

Tomovic Rodriguez Savic Pasqual

Aquilani Pizarro Valero

Cuadrado Matri Ilicic

Kontuzjowani: Rossi, Fernandez, Gomez

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Compper, Pasqual, Aquilani, Matri, Matos, Ambrosini

Przypuszczalny skład Romy:

De Sanctis

Maicon Tolo Castan Torosidis

Pjanic De Rossi Nainggolan

Florenzi Totti Gervinho

Kontuzjowani: Balzaretti, Strootman, Benatia

Zawieszeni: Destro (3 mecze)

Zagrożeni zawieszeniem: Nainggolan, Taddei

Przedmeczowe ciekawostki:

- Sobotnie zawody poprowadzi **Paolo Silvio Mazzoleni**. Wspomniany arbiter sędziował do tej pory 12 meczów Romy, a ich bilans to 7 wygranych, 4 remisy i jedna porażka. Ostatnim spotkaniem, które prowadził był mecz z 22 marca z Chievo, który Giallorossi wygrali 2-0. Mazzoleni wyrzucił w 12 meczach z murawy jednego gracza Romy oraz trzech rywali. Pozytywny jest też bilans karnych: 5-1 dla Giallorossich. 4 wygrane, 3 remisy i 5 porażek to z kolei bilans meczów Fiorentiny prowadzonych przez tego arbitra. Ostatni, z 1 lutego tego roku, zakończył się wyjazdową porażką, 0-1, z Atalantą. Co ciekawe, Mazzoleni prowadził też mecz

Fiorentiny i Romy na Franchi w poprzednim sezonie, gdy gol Osvaldo w ostatniej minucie dał zwycięstwo Giallorossim,

- Fiorentina i Roma to drużyny z najlepszym saldem karnych w tym sezonie: Viola 10 na korzyść i 6 przeciwko, Giallorossi 6 na korzyść i 2 przeciwko. Trzecim zespołem jest Napoli (7-3),

- sobotni pojedynek będzie też meczem drużyn z największą ilością bramek zdobywanych przez graczy, którzy wchodzili z ławki: 9 trafień Romy i 6 Fiorentiny,

- Roma wyrównała w ostatnim meczu klubowy rekord wygranych (24) i ma na koncie siedem zwycięstw z rzędu, również Fiorentina jest w dobrej formie (13 punktów w ostatnich 6 meczach)

- Giallorossi stracili aż pięć goli w ostatnich ośmiu meczach w ostatnim kwadransie,

- Fiorentina nie odniosła remisu na własnym boisku od 26 stycznia (3-3 z Genoą),

- Vincenzo Montella nigdy nie pokonał Romy jako trener. Zaliczył dwa remisy z Catanią i przegrał wszystkie cztery mecze na ławce Fiorentiny.

- Lobont, Balzaretti, Ljajic, Pizarro, Aquilani, Lupatelli to piłkarze, którzy występowali w obydwu zespołach.

Ostatnie pojedynki zespołów:

04.12.2013 ROMA – Fiorentina 2-1 (Maicon, Destro – Vargas)

04.05.2013 Fiorentina – ROMA 0-1 (Osvaldo)

16.01.2013 Fiorentina – ROMA 0-1 (Destro)*

08.12.2012 ROMA – Fiorentina 4-2 (Castan, Totti **x2**, Osvaldo – El Hamdaoui, Roncaglia)

25.04.2012 ROMA – Fiorentina 1-2 (Totti – Jovetic, Lazzari)

*Coppa Italia